

Jarosław KOZAK

ROZHUŚTANA WIARA

W polskiej religijności, choć silnie związanej z historią, tradycją i kulturą narodu, coraz częściej dają się zauważyć nowe trendy, jakie przynosi nowoczesność. Wprowadziła ona na grunt „wiary ojców” między innymi koloryt niestabilności. Nasilenie niestabilizowania, rozfalowania czy też szybkozmienności w przestrzeni wiary i wierzeń religijnych trwa co najmniej od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Pierwsza i druga dekada nowego tysiąclecia to z kolei czas, w którym dość powszechne stało się poszukiwanie źródeł niestabilności w kulturze nowoczesności, niestabilność bowiem niesie z sobą poważne konsekwencje niemal we wszystkich obszarach ludzkiej egzystencji. Nikt nie ma dziś wątpliwości, że nie bez wpływu kultury współczesnej pozostała także sfera religijności w Polsce.

Wielu socjologów religii zadaje sobie pytanie, jaki kierunek obierze transformacja religijności: czy chrześcijaństwo podzieli wypróbowany przez kraje Europy Zachodniej kierunek separacji od świata współczesnego, a Wschód podejmie oryginalny trud budowania własnej nowoczesności, nie tyle paralelnej do świata religii, ile raczej do niej zbliżonej i z nią koherentnej. Chociaż badaczom religijności trudno jest dzisiaj stawiać dokładne prognozy dotyczące religijnej przyszłości Polski, to starają się oni jednak wyjaśniać zależności między uwarunkowaniami a skutkami zmian w przestrzeni życia religijnego.

Niewątpliwie kontynuacją stawiania pytań o kondycję wiary Polaków, a zarazem próbą analizy zmienności zjawiska religijności jest książka Janusza Mariańskiego *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*¹. Już we „Wstępie” lubelski socjolog religii i moralności stawia kilka kluczowych pytań, między innymi o kształt procesów sekularyzacyjnych i desekularyzacyjnych w Polsce, o podejmowanie wysiłków przez Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe na rzecz neutralizowania procesów sekularyzacyjnych związanych z modernizacją, o istnienie dowodów empirycznych potwierdzających zdecydowany odwrót od religii, o dokonywanie się powolnego procesu „schładzania” mocnych jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wierzeń religijnych Polaków.

Książka podzielona została na pięć rozdziałów, które poświęcone są następującym zagadnieniom: socjologicznej analizie pojęć wiary i wierzeń religijnych oraz próbie ujęcia nowej duchowości w społeczeństwach współczesnych (zob. rozdział pierwszy „Pojęcie wiary i wierzeń religijnych – analiza socjologiczna”), autoidentyfikacji wyznaniowych zarówno dorosłych

¹ Janusz Mariański, *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, ss. 230.

Polaków, jak i młodzieży polskiej (zob. rozdział drugi „Globalne postawy Polaków wobec wiary”), postawom Polaków wobec dogmatów wiary katolickiej (zob. rozdział trzeci „Postawy Polaków wobec dogmatów wiary”), próbie teoretycznego i empirycznego ujęcia synkretyzmu religijnego (zob. rozdział czwarty „Synkretyzm religijny w społeczeństwie polskim”) oraz zjawisku pojawiania się sekt i nowych ruchów religijnych (zob. rozdział piąty „Sekty i nowe ruchy religijne w społeczeństwie polskim”).

Swoją analizę miejsca wiary i wierzeń Polaków w przestrzeni życia publicznego autor rozpoczyna omówieniem kluczowych dla tego zagadnienia pojęć oraz umiejscowieniem wiary oraz wierzeń religijnych w różnych kontekstach społeczno-kulturowych. Zabieg ten, w sposób zasadny dokonany w pierwszym rozdziale książki, wydaje się konieczny, gdyż pojęcia wiary i wierzeń mogą w pierwszym odczuciu mieć dla czytelnika wyłącznie konotacje teologiczne. Lubelski socjolog chce tym samym wyakcentować konieczność wyodrębnienia wiary jako faktu społeczno-kulturowego i potrzeby jej analizy jako zagadnienia niezależnego od wiary rozumianej jako fakt religijny. W ten sposób pragnie on również uwypuklić różnice między przedmiotem socjologii wiary a przedmiotem teologii, metafizyki czy etyki wiary. Wiara religijna w sensie teologicznym nie jest i nie może być przedmiotem badań socjologicznych. Staje się nim natomiast, gdy wyraża się w formach zewnętrznych i w kontekstach społeczno-kulturowych. W ujęciach socjologicznych nie chodzi bowiem o teologiczną ocenę wiary, lecz o uchwycenie faktycznych postaw, jakie żywią wobec niej ludzie.

Z socjologicznego punktu widzenia wiara religijna odnosi się do pojęć, wyobrażeń i twierdzeń dotyczących Boga, człowieka i świata. Janusz Mariański zauważa, że z punktu widzenia socjologii wierzenia

religijne stanowią atrybut świadomości ludzkiej, czy to jednostkowej, czy grupowej. Oddziałują one na postawy i zachowania ludzi, socjologa zaś interesują przede wszystkim aspekty wiary religijnej, gdyż jej funkcjonalne wymiary mogą stać się przedmiotem introspekcji i badań empirycznych.

W socjologii religii wiara i wierzenia religijne nie obejmują wymiarów teologicznych, dlatego też w tym sensie nie mają atrybutu stałości ani niezmienności. Religia jako jedno z centralnych zjawisk kulturowych i społecznych nie jest czymś nieodwołalnym, dlatego też socjolog traktuje wiarę i wierzenia jako zjawisko nieustannie kształtujące się, ulegające przemianom i modyfikacjom. Religijność jednostek kształtowana jest na ogół w sposób świadomy i wolny w procesach socjalizacyjnych. Formuje się wskutek rozmaitych wartościowań i ocen, niekiedy nawet ze sobą sprzecznych. Jednostka wierząca do pewnego stopnia buduje własną hierarchię ważności celów, dążeń, odczuć i społecznych kontekstów.

Wierzenia religijne i społeczeństwo pozostają więc w nieustannej interakcji. To, co dzieje się w społeczeństwie, znajduje odzwierciedlenie w perturbacjach dotyczących religijności – i odwrotnie, to, co się dzieje z wartościami religijnymi, wpływa na stan świadomości społecznej. Religia, określana jako zjawisko społeczne, włączona jest w wielowymiarową i ustawicznie zmieniającą się sieć powiązań społecznych, stanowi część społecznego dynamizmu. Socjologia zajmuje się religią o tyle, o ile jest ona fenomenem społecznym.

W społeczeństwach współczesnych dynamika wiary i wierzeń zaznacza się szczególnie w obszarze nowej duchowości. Coraz bardziej upowszechnia się teza, że religie nieustannie zmieniają swoje oblicze. Nowe nurty religijności wskazują na swoisty głód duchowości chociażby

w społeczeństwach zachodnioeuropejskich. O ile każda religia wiąże się z jakimiś formami duchowości, o tyle w dzisiejszym świecie coraz częściej ujawniają się formy duchowości bez religii. Mariański zauważa, że to, co duchowe i święte, przyjmuje dziś wiele kształtów i form, „menu” z dziedziny duchowości staje się coraz obszerniejsze, granice między kulturami religijnymi w warunkach globalizacji wydają się otwarte, a treści duchowe o różnej proveniencji ulegają synkretyzacji i nawzajem się przenikają. Wzrost zainteresowań duchowością i niekonwencjonalnymi formami religijności potwierdza tezę, że człowiek współczesny odczuwa wielką potrzebę poszukiwania sensu i ukierunkowania swojego życia także w wymiarach transcendentnych. Duchowość cieszy się obecnie okresem koniunktury, takie zaś zjawiska, jak religia i pobożność, przeżywają swoistą bessę na parkiecie życia społecznego.

Lubelski socjolog dokonuje też wyczerpującej analizy globalnych postaw wobec wiary, zwracając przy tym uwagę na jeden z najprostszych, ale i podstawowych zarazem aspektów religijności, a mianowicie globalne postawy wobec religii. Globalny rozkład wiary i praktyk religijnych na gruncie polskim nie zmienia się zbyt szybko i jest odzwierciedleniem przemian w makrostrukturze społeczeństwa. Religijność polska mierzona autodeklaracjami wiary i praktyk religijnych także obecnie zachowuje ciągłość i wysokie wskaźniki. Autodeklaracje wiary pozostają ciągle na zbliżonym poziomie („jestem wierzący”), przy czym poziom deklarowanej wiary religijnej kształtuje się nieco odmiennie w świetle poszczególnych sondaży ogólnokrajowych (od 80% do 95%). Zmniejszenie się ogólnego wskaźnika głęboko wierzących i wierzących pojawia się w tych sondażach, w których została wprowadzona do kwestionariusza ankiety odpowiedź „niezdecydowany, ale przywiązany

do tradycji religijnych”. Gdyby potraktować wybierających tę odpowiedź jako wierzących „na swój sposób”, to wówczas można by określić wskaźnik wierzących w społeczeństwie polskim jako sytuujący się w granicach 90%, a w środowiskach młodzieżowych – 70%. Wśród młodszej części społeczeństwa polskiego najłatwiej dostrzec przesunięcia w kierunku niezdecydowania, obojętności czy niewiary.

Niezwykle ciekawa wydaje się zawarta w recenzowanej książce analiza typów postaw wobec dogmatów katolickich. Biorąc pod uwagę jedynie wiarę w prawdy wiary, autor szacuje, że wśród katolików w społeczeństwie polskim typ katolików tradycyjnych (ortodoksyjnych) obejmuje od 30% do 40%; typ katolików pogłębionych (o intensywnej wierze) od 10% do 15%; typ katolików selektywnych (wybiórczych, częściowo identyfikujących się z wiarą) od 40% do 50%; typ katolików nominalnych (peryferyjnych), czyli ochrzczonych, ale traktujących wiarę jako dziedzictwo kulturowe, od 5% do 10%. Badania socjologiczne i sondaże opinii publicznej wskazują na stopniowy wzrost subiektywnych interpretacji prawd wiary (dogmatów wiary). Część katolików żyje i myśli na swój sposób, przez co kreuje własną wiarę oraz dobiera sobie odpowiadające jej rytuały. Zdecydowanie szybciej dewaluacji w świadomości badanych ulegają kwestie eschatologiczne aniżeli prawdy dotyczące istnienia Boga, dogmaty chrystologiczne czy mariologiczne.

Lubelski socjolog zauważa, że coraz rzadziej w rzeczywistości społecznej mamy do czynienia z postawami ortodoksyjnymi, wyrażającymi się w pełnej aprobacie doktryny Kościoła katolickiego, a coraz częściej z postawami nie w pełni ortodoksyjnymi (selektywnymi, wybiórczymi, zredukowanymi, z religijnością „według własnego sposobu”) oraz z różnymi formami braku ortodoksji religijnej. Jednym z takich przejawów nieortodok-

syjności jest synkretyzm religijny. Polega on na łączeniu ze sobą różnych, często nawet sprzecznych poglądów religijnych i filozoficznych czy też innych prądów ideowych. O ile synkretyzm religijny ma przede wszystkim uzasadnienie historyczne i jest rozumiany jako proces ścierania się oraz interferencji przynajmniej dwóch systemów religijnych, to w warunkach ponowoczesności można go też określić jako nowy trend kreowania na swój własny sposób wszelkich propozycji ideowych bez opowiedzenia się za jedną z nich. Synkretyzm religijny z socjologicznego punktu widzenia nie ma konotacji negatywnych, ale dla badaczy społecznych stanowi on ciekawą formę sekularyzacji. Socjologowie skłonni są upatrywać w procesach indywidualnej interpretacji religii, która dokonuje się w Kościołach i poza nimi, przejawy desekularyzacji – to właśnie w tych obszarach zindywidualizowana religijność przybiera często charakter synkretyczny (Mariański rozumie synkretyzm religijny dość szeroko, jako obejmujący różne formy alternatywnej religijności, zarówno w jej „starych” formach – na przykład w wierze w reinkarnację, astrologię, horoskopy i cudowne uzdrowienia – jak i w formach względnie „nowych”, którymi są na przykład nowe formy mistyki, magia, okultyzm czy New Age).

Odwołując się do wyników badań socjologicznych, Mariański zauważa, że w ostatnich latach zyskuje na znaczeniu tak zwana nowa duchowość, niezwiązana z przynależnością do organizacji religijnych, oznaczająca eksplorowanie sacrum we własnym wnętrzu, gwarantująca duchową moc i poczucie sensu życia. Synkretyzm religijny, coraz wyraźniej obecny w środowiskach młodzieży polskiej i częściowo wśród ludzi dorosłych, może w przyszłości czerpać z rozwoju nowych ruchów religijnych i pseudoreligijnych. Wielu ludzi współczesnych, zwłaszcza młodych, konstruuje swoją religijność w więk-

szym lub mniejszym stopniu z różnych elementów postrzeganych jako ważne, do pewnego stopnia niezależnie od ich pochodzenia (można wówczas mówić o konstruowanej tożsamości religijnej). Procesy selektywizacji i subiektywizacji wiary religijnej, nazywane tu synkretyzmem religijnym, ulegają w społeczeństwach ponowoczesnych pewnemu przyspieszeniu. Cechą charakterystyczną tych procesów jest niespójność postaw religijnych. „Każdy wierzy po swojemu, a sprzeczność czy selektywność postaw religijnych nie jest uznawana za przeszkodę w wierzeniu” (s. 166n.).

Można się więc spodziewać, iż ów religijny pluralizm postaw wobec wiary przyczyni się w niedalekiej przyszłości w społeczeństwie polskim do tego, że w większym zakresie niż dzisiaj, będą istnieć obok siebie różne religie i wyznania. Ruchy religijne o charakterze pozakatolickim, tak chrześcijańskim, jak i niechrześcijańskim, wzbogacać będą panoramę religijności. Stosunek Polaków do różnych religii, w tym nowych ruchów religijnych, wydaje się dość tolerancyjny, jednakże droga do społeczeństwa w pełni otwartego religijnie jest jeszcze daleka. Zbyt pochopne byłoby też wysuwanie tezy o dekompozycji polskiej sceny religijnej czy też o konieczności pożegnania się z opinią o Polsce jako kraju katolickim. Mimo wzrostu liczby zarejestrowanych Kościołów i ugrupowań religijnych po roku 1989 liczba wiernych wyznań chrześcijańskich innych niż katolickie oraz członków nowych ruchów religijnych nie przekracza 5% ogółu społeczeństwa polskiego. Ze względu na swoją dynamiczną działalność stanowią już one jednak ważny segment religijnego pejzażu, a ich istnienie i rozwój powinny być impulsem do refleksji nad „ofertą” Kościoła katolickiego, która nie zaspokaja w pełni potrzeb religijnych współczesnego społeczeństwa.

Recenzowana publikacja niewątpliwie wpisuje się w bogaty dorobek nauko-

wy Janusza Mariańskiego. Jest kontynuacją takich publikacji, jak: *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*², *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych*³, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*⁴, *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego. Studium socjologiczne*⁵. Publikacje te ukazują, że lubelski badacz nieustannie poszukuje nowych paradygmatów w socjologii religii, konkurencyjnych albo komplementarnych w stosunku do tezy o sekularyzacji. Konsekwentnie stara się nakreślić dynamiczny obraz wiary i wierzeń w niestabilnej nowoczesności, w której religia nie jest procesem abstrakcyjnym, lecz konkretnym, ingerującym w życie codzienne, relacje międzyludzkie czy układy instytucjonalne. Mariański nieustannie stara się przypominać, że w zsekularyzowanym świecie rośnie konkurencja religijna. Panorama religii rozciąga się

szeroko, począwszy od wielkich Kościołów, aż po nowe ruchy religijne.

Recenzowana pozycja nie zawiera analizy wszystkich wymiarów religijności, na których koncentrują się socjologowie religii, lecz wyczerpująco prezentuje, zgodnie z tytułem, stan wierzeń społeczeństwa w Polsce. Za tak czytelny sposób skonstruowania problemu należą się lubelskiemu socjologowi słowa wdzięczności nie tylko od samych socjologów, ale także od teologów pastoralnych i teologów moralnych – od tych wszystkich, którzy odpowiedzialni są za projektowanie działań duszpasterskich na polu religijności. Słusznie bowiem akcentuje problem bp Kazimierz Ryczan we „Wprowadzeniu” do recenzowanej książki Janusza Mariańskiego: „Jak można pomyśleć o racjonalnym duszpasterstwie bez znajomości faktycznego stanu religijności? Tym bardziej, że chodzi o niestabilną nowoczesność” (s. 12). Lektura interesujących socjologicznych analiz i teoretycznych wyjaśnień winna przypominać tak duszpasterzom, jak i działaczom społeczno-kulturowym, że wiara jest zjawiskiem zawsze żywym, że nie jest ona dana raz na zawsze, że można ją kształtować w sposób świadomy i wolny w procesach socjalizacyjno-wychowawczych. Książka Janusza Mariańskiego jest więc cenną pozycją wydawniczą wśród dzieł socjologicznych i wartą dostrzeżenia nie tylko przez socjologów. W tym też charakterze stanowi ona zachętę do dalszych analiz socjologicznych nad społeczno-religijną przestrzenią współczesnego społeczeństwa polskiego.

² Zob. t e n ż e, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.

³ Zob. t e n ż e, *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.

⁴ Zob. t e n ż e, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.

⁵ Zob. t e n ż e, *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.